

KOŚCIÓŁ W OKOWACH

KOMUNISTYCZNY APARAT REPRESJI WOBEC JEZUITÓW PROWINCJI POLSKI POŁUDNIOWEJ

Pod redakcją
Andrzeja Pawła Biesia SJ
Filipa Musiała

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Wydawnictwo WAM

Kraków 2014

Tom wydany w ramach projektu badawczego OBEP IPN w Krakowie
„Władza i społeczeństwo w Małopolsce i na ziemi świętokrzyskiej 1945-1989-1990”

© Wydawnictwo WAM, 2014

© Andrzej Paweł Bieś SJ & Filip Musiał, 2014

© Instytut Pamięci Narodowej –
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2014

Recenzenci

dr hab. ADAM DZIUROK (IPN Katowice)

ks. dr hab. DOMINIK ZAMIATAŁA CMF, prof. UKSW (Warszawa)

Redaktor naukowy serii Kościół w okowach

ks. prof. dr hab. JÓZEF MARECKI

Korekta

KATARZYNA FRAZIK

Projekt okładki

ANDRZEJ SOCHACKI

Zdjęcia na okładce

strona pierwsza: Klerycy kolegium jezuickiego przy ul. M. Kopernika w Krakowie,
ok. 1954 r. (ze zbiorów ATJKr)

grzbiet: Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. M. Kopernika w Krakowie
(ze zbiorów ATJKr)

strona czwarta: Okładka sprawy obiektowej krypt. „Czarni” prowadzonej przez SB
w Krakowie przeciw jezuitom (ze zbiorów IPN)

Indeks osób

KATARZYNA WÓJCIK, FILIP MUSIAŁ, KATARZYNA FRAZIK

Zestawienie bibliografii

PIOTR ZEMELKA, FILIP MUSIAŁ

ISBN 978-83-277-0050-6

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447

faks 12 62 93 261

e.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa

Drukarnia COLONEL • Kraków

Spis treści

Wstęp (Andrzej Paweł Bieś SJ, Filip Musiał)	7
JÓZEF MARECKI Komunistyczne państwo wobec wspólnot zakonnych.	9
RYSZARD TERLECKI Jezuici w PRL. Zarys problematyki.	25
ANTONI KURA Wymiar sprawiedliwości wobec jezuitów. Wybrane zagadnienia	37
FILIP MUSIAŁ Krakowska bezpieka wobec jezuitów Prowincji Małopolskiej 1945-1956.	45
ROKSANA SZCZYPTA-SZCZĘCH Inwigilowani, sądzeni, skazani – ojcowie Wiktor Macko SJ i Romuald Moskała SJ	95
MONIKA KOMANIECKA Inwigilacja jezuitów w woj. krakowskim metodami techniki operacyjnej	137
MARCIN KASPRZYCKI Nowosądecki aparat represji przeciw jezuitom w latach 1945-1975.	159
JAROSŁAW SZAREK Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Wspólnoty Akademickiej Jezuitów w latach 70. XX wieku – zarys zagadnienia	211
GRAŻYNA PAŃKO Jezuickie Duszpasterstwa Akademickie Wrocławia i Opola w latach 1950-1989 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa. Zarys problematyki	225
ANDRZEJ PAWEŁ BIEŚ SJ Jezuici zarejestrowani jako osobowe źródła informacji – skala problemu	237
WOJCIECH FRAZIK Casus tajnego współpracownika pseudonim „Kazek”.	265
STANISŁAW A. BOGACZEWICZ O. Adam Wiktor SJ i administrowana przez niego parafia św. Klemensa Dworzaka we Wrocławiu w świetle dokumentów SB	293
Słowo O. Prowincjała Wojciecha Ziółka SJ zamykające obrady konferencji „Komunistyczny aparat represji wobec jezuitów Prowincji Polski Południowej” . .	339
Spis ilustracji	343
Bibliografia	345
Wykaz skrótów.	361
Indeks osób, pseudonimów i rejestracji.	365
Noty o autorach	377

Wstęp

Oddawany w ręce Czytelników tom jest pokłosiem sesji naukowej „Komunistyczny aparat represji wobec jezuitów Prowincji Polski Południowej”, która odbyła się 14 czerwca 2012 r. Jej organizatorami były dwie instytucje: Instytut Politologii Akademii Ignatianum w Krakowie oraz Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, a wsparcia udzielił Prowincjał Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego o. Wojciech Ziółek SJ.

Na ziemiach polskich do dziś funkcjonują dwie jednostki organizacyjne zakonu jezuitów zwane prowincjami, które w momencie ich utworzenia w 1926 r. otrzymały nazwy nawiązujące do nomenklatury jeszcze z okresu przedrozbiorowego, a zarazem opisujące ich zasadniczy zasięg terytorialny – Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka oraz Prowincja Małopolska. Po II wojnie światowej licząca 19 domów Prowincja Małopolska utraciła 8 z nich, głównie w Małopolsce Wschodniej – zagarniętej przez Sowiety. W konsekwencji powojennych zmian granic i spowodowanych nimi migracji ludności członkowie prowincji ofiarnie zaangażowali się w tworzenie struktur duszpasterskich na tzw. Ziemiach Odzyskanych, przede wszystkim na Śląsku. W krótkim czasie obok pozostałych 11 placówek otwarto 12 nowych, w tym 5 przejętych od współbraci należących do Prowincji Wschodnioniemieckiej. Ponieważ oficjalna nazwa jednostki nie odpowiadała faktycznemu terytorium, na którym od 1946 r. rozwijano prace apostolskie, a obejmującemu ówczesne województwa krakowskie i część kieleckiego (Częstochowa), rzeszowskie, śląskie oraz wrocławskie, pojawiały się sugestie dostosowania nazewnictwa do panujących warunków. Ostatecznie dopiero w 1975 r. nazwę zmieniono na obowiązującą do dziś – Prowincja Polski Południowej – nie wprowadzając przy tym żadnych modyfikacji strukturalnych. Dlatego też za celowe, zgodne z intencją władz zakonnych oraz podkreślające instytucjonalną ciągłość analizowanego środowiska, uznano zastosowanie wyłącznie aktualnego brzmienia zarówno w tytule sesji, jak i samej publikacji.

Jezuici byli jedną z najsilniej represjonowanych wspólnot zakonnych w „ludowej” Polsce. Jednak problematyka działań komunistycznego państwa wobec nich nie została dotąd całościowo opisana – brak jest ujęć monograficznych, niewystarczająca jest także liczba opublikowanych *case studies*.

Kraków od lat stanowi centrum badań nad historią Towarzystwa Jezusowego w Polsce. Dość wspomnieć, że to właśnie tutejszy ośrodek wydał monumentalne dzieło, jakim jest opublikowana w 1996 r. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*

na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995, opracowana przez zespół jezuitów pod przewodnictwem o. prof. Ludwika Grzebienia¹. Nie powinno więc dziwić, że właśnie tutaj narodziła się koncepcja podjęcia studiów nad dziejami jezuitów z Polski południowej w czasach rządów komunistycznych. Naturalne było także podjęcie współpracy badawczej z krakowskim Oddziałem IPN, dla którego dzieje Kościoła w PRL są jednym z ważniejszych problemów naukowych. Oddział IPN w Krakowie wraz z jezuickim Wydawnictwem WAM publikuje kilka serii wydawniczych: „Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą”² czy „Niezlomni”³, zaś niniejsza publikacja ukazuje się jako kolejny tom serii „Kościół w okowach”⁴.

Publikowane artykuły ilustrują zarówno działania komunistycznego aparatu represji wobec jezuitów, jak i ukazują heroizm niektórych z nich w starciu z totalitarnym reżimem. Podjęto jednak także trudną problematykę współpracy części jezuitów z komunistycznym aparatem represji.

Niektóre z publikowanych tekstów wyczerpują tytułową problematykę, inne dając odpowiedź na ważne pytania, jednocześnie wskazują obszary wymagające dalszych wnikliwych badań. Niewątpliwie historia Prowincji Małopolskiej, a później Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, w latach 1944/45-1989 powinna być nadal zgłębiana. Mamy jednak nadzieję, że oddawany w ręce Czytelników tom częściowo wypełnia lukę badawczą i ułatwi monograficzne ujęcie dziejów jezuitów Prowincji Polski Południowej w latach komunizmu.

Andrzej Paweł Bieś SJ, Filip Musiał

¹ Dostępna także w internecie, zob. <http://jezuici.krakow.pl/Bibl/encdb.htm> (on-line, dostęp: 18 VI 2013).

² T. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007; T. 2, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2008; T. 3, red. J. Szczepaniak, M. Lasota, Kraków 2010.

³ T. 1: *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2007; T. 2: *W obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2008; T. 3: *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Karola Wojtyły*, red. J. Marecki, F. Musiał, wybór, wstęp i oprac. M. Lasota, J. Marecki, R. Szczęch, Kraków 2009; T. 4: *W służbie Bogu i Polsce. Komunistyczna bezpieka wobec kard. Stefana Wyszyńskiego*, red. J. Marecki, F. Musiał, wybór, wstęp i oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014.

⁴ T. 1: P. Mardyla, *Duszpasterstwo w czasach stalinowskich. Władze komunistyczne wobec działalności duszpasterskiej Kościoła rzymskokatolickiego w archidiecezji krakowskiej w latach 1945-1956*, Kraków 2009; T. 2: *Represje wobec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 r.*, Kraków 2011; T. 3: *Niezlomni ludzie Kościoła. Sylwetki*, red. J. Żaryn, Kraków 2011; T. 4: *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944-1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2012; W przygotowaniu do druku znajdują się t. 6: *Prowincja polska dominikanów na tle sytuacji zakonów męskich w PRL*, red. M. Miławicki OP, M. Wenklar oraz t. 7: *Duszpasterstwa środowiskowe Archidiecezji Krakowskiej w latach 1945-1989*, red. C. Kuta, J. Marecki.

ks. Józef Marecki

(Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie,
Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie)

Komunistyczne państwo wobec wspólnot zakonnych

Druga wojna światowa wywarła wielki wpływ na losy zarówno całej Europy, jak i Polski. Była tragicznym doświadczeniem dla wszystkich Polaków, którzy ponieśli straty nie tylko w wymiarze materialnym, ale i duchowym. Straty te dotyczyły także Kościoła katolickiego: diecezji, poszczególnych parafii, duchownych oraz wiernych. Bolesne doświadczenia nie ominęły polskich wspólnot zakonnych, kapłanów, sióstr i braci zakonnych.

W latach 1939-1945, a także w następnych miesiącach, mimo że w maju 1945 r. ogłoszono zakończenie działań wojennych, wiele osób zakonnych brało udział w różnych formach ruchu oporu, pomocy Żydom, Cyganom i ucieki- nierom. Wielu zakonników i sióstr zakonnych straciło życie zarówno podczas nalotów, walk frontowych, jak i w czasie ulicznych egzekucji, bandyckich napa- dów, działań UPA i sprzymierzonych z tą formacją innych organizacji zbrojnych i ludności cywilnej. Wielu zakonników i sióstr zakonnych przebywało w wię- zieniach, łagrach i obozach koncentracyjnych. Na włączonych do ZSRS kre- sach polskich zlikwidowano wiele domów zakonnych, a zakonników i siostry zakonne, o ile nie aresztowano lub zamordowano, to rozpędzono pozbawiając elementarnych warunków egzystencji.

Po ustaniu walk frontowych Kościół katolicki, w tym wspólnoty zakonne, był traktowany przez władze partyjno-rządowe w Polsce po II wojnie światowej jako opozycja polityczna. Komuniści, którzy przy pomocy Sowietów zainstalo- wali się na ziemiach polskich i przejęli rządy jako władza robotniczo-chłopska, dążyli do stworzenia z Polaków wspólnoty bezklasowej, która to wspólnota nie przewidywała miejsca dla religii, a tym samym dla hierarchów, duchownych i osób zakonnych¹.

¹ Wśród wielu opracowań dotyczących dziejów Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w okresie powojennym za fundamentalną należy uznać publikację: J. Żaryn, *Dzieje Kościoła ka- tolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003. Z innych publikacji tegoż autora należy wymie- nić: *Aparat bezpieczeństwa w walce z duchowieństwem katolickim 1945-1949 (zarys problemu)*

Mimo że od chwili wkroczenia na polskie ziemie komuniści prowadzili walkę z religią i Kościołem katolickim (czego przykładem może być zerwanie konkordatu z 1925 r.), to w pierwszych latach powojennych nie podejmowali wobec wspólnot zakonnych zauważalnych represji². Zakony i zgromadzenia zakonne prowadziły w miarę normalną, stopniowo – po działaniach wojennych – stabilizującą się działalność. Podstawowa aktywność środowisk zakonnych, jak: duszpasterstwo ze szczególnym uwzględnieniem działalności rekolekcyjno-misyjnej i wydawniczej, działalność społeczna, charytatywna, pedagogiczna, była bardzo trudna, bowiem szeregi zakonne zostały zdziękowane przez okupantów (morderstwa polityczne, ofiary działań wojennych, ranni, chorzy); zniszczeniu uległy budynki zakonne i przestały funkcjonować takie instytucje zakonne, jak postulatory, nowicjaty, niższe i wyższe seminaria duchowne. Ogromu cierpieniu dopełniła deportacja z Kresów Wschodnich na poniemieckie Ziemie Zachodnie i Północne³.

Jak zaznaczono wyżej, komuniści prowadzili walkę z Kościołem katolickim od chwili wkroczenia na polskie ziemie i traktowali hierarchię i wiernych jako swego głównego wroga. Równocześnie prowadzono swoistą grę pozorów,

[w:] *Skryte oblicze systemu komunistycznego. U źródeł zła...*, red. P. Hübner, R. Bäcker, Warszawa 1997, s. 91-120; Idem, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997; Idem, „*Księża patrioci*” – geneza powstawania formacji duchownych katolickich [w:] *Polska 1944/45-1989. Studia i materiały*, t. 1, pod red. T. Szaroty, Warszawa 1995, s. 123-150; Idem, *Postawy duchowieństwa katolickiego wobec władzy państwowej w latach 1944-1956. Problemy metodologiczne* [w:] *Komunizm: ideologia, system, ludzie*, pod red. T. Szaroty, Warszawa 2001, s. 289-302; Zob. także: Idem, *Sacrum i profanum. Uwagi o religijności Polaków w latach 1945-1955* [w:] *Polska 1944/45-1989. Studia i materiały*, t. 5, pod red. T. Szaroty, Warszawa 2001, s. 273-307. Na szczególną uwagę zasługują m.in.: R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999; Idem, *Represje polityczne wobec Episkopatu katolickiego w Polsce w okresie stalinowskim*, „*Czasy Nowożytnie*” 1999, t. 6, s. 287-310; B. Fijałkowska, *Partia wobec religii i Kościoła w PRL*, t. 1: 1944-1955, Olsztyn 1999; A. Grajewski, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony*, Poznań 1999; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000; *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944-1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, red. Z. Zieliński, M. Peret, Lublin 2000; *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003; K. Pawlicka, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004; *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. S. A. Bogaczewicz i S. Krzyżanowska, Wrocław 2004; *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944-1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004.

² Zob. B. Cywiński, *Ogniem próbowane. Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. 2: „... i was prześladować będą”, Lublin-Rzym 1990, s. 30; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 15.

³ Szerzej o przesiedleniach ludności polskiej zob. np. W. Masiarz, *Przesiedlenie i repatriacja Polaków z Azji Środkowej w 1946 r.*, Warszawa 1997; K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej. (Studium historyczne)*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974; M. Ruchniewicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955-1959*, Warszawa 2000.

która miała ukazać społeczeństwu władzę „ludową” jako zatroskaną o związki wyznaniowe, świątynie i duchownych. Takie działania, jak np. bezpośrednie asystowanie prezydenta Bolesława Bieruta podczas prowadzonej przez prymasa Augusta Hlonda procesji Bożego Ciała w 1948 r., były wyłącznie pozorem ukazania poprawnych stosunków między państwem a Kościołem katolickim. Z czasem okazało się, że iluzją były podejmowane przez stronę kościelną próby współpracy z komunistami. Ci ostatni starali się kreować wizerunek władzy jako troszczącej się o polskich katolików. W wyniku rozmów hierarchów z przedstawicielami rządu w ramach Komisji Wspólnej Episkopatu zawarto w 1950 r. „Porozumienie”, którego 19 punkt zapewniał, że *Zakony i Zgromadzenia zakonne w zakresie swego powołania i obowiązujących ustaw będą miały całkowitą swobodę działalności*. Niestety, prawo to pozostało jedynie na papierze i najczęściej służyło do przypominania władzom kościelnym o ich powinnościach. Próby powoływania się na „Porozumienie” przez hierarchów było przez stronę rządową pomijane milczeniem lub aroganckimi stwierdzeniami, iż dane kwestie nie dotyczą jego treści⁴.

Komunistyczne władze, które przy poparciu ZSRS ulokowały się na ziemiach polskich, prowadziły szeroko zakrojoną walkę z wszelkimi przejawami religijności. Zlikwidowano organizacje kościelne, w tym także zakazano działalności m.in. trzecim zakonom i bractwom religijnym. Przejęto internaty i bursy prowadzone przez wspólnoty zakonne i diecezje, zlikwidowano niemal całkowicie katolickie szkoły podstawowe i średnie, rozwiązano wydziały teologiczne, a na ich podstawie zorganizowano w Warszawie uzależnioną od władz reżimu finansowo, personalnie i programowo Akademię Teologii Katolickiej. Z czasem zniesiono większość niższych seminariów duchownych⁵. Różnorodnymi restrykcjami doprowadzono do upadku wydawnictwa katolickie i drukarnie kościelne, stopniowo likwidowano czasopisma katolickie. Usuwano katechezę ze szkół, kapelanów ze szpitali, więzień, sanatoriów równocześnie likwidując w tych miejscach kaplice. Tylko w kilku większych miejscowościach pozostawiono kapelanów wojskowych, którzy swe funkcje mogli pełnić wyłącznie z nadania i pod kontrolą oficerów politycznych. Duszpasterską ich działalność ograniczono do minimum w kościołach garnizonowych, do których nie mieli wstępu ani oficerowie, ani żołnierze służby zasadniczej⁶.

Walka z Kościołem katolickim i innymi związkami wyznaniowymi była przemyślana i zaplanowana. W Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego powołano w tym celu Wydział III w Departamencie I, a w końcu 1945 r. Wydział V

⁴ Por. J. Żaryn, *Kościół a władza...*, s. 317; A. Dudek, P. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 55.

⁵ Zob. J. Marecki, *Likwidacja niższych seminariów zakonnych na terenie woj. krakowskiego w 1952 r.* [w:] *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą. Studia i materiały*, t. 1, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, Kraków 2007, s. 135.

⁶ Szerzej na ten temat: A. Dudek, P. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 13.

Departamentu V. Analogicznie w Wojewódzkich Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego zorganizowano sekcje 5 wydziałów V, a w Powiatowych Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego wyznaczano do działań antywyznaniowych funkcjonariuszy referatów V. W 1953 r. powołano odrębny Departament XI MBP, a w województwach Wydziały XI, w powiatach referaty XI. Po zmianach strukturalnych związanych z likwidacją MBP i utworzeniem KdsBP przemianowano Departament XI na Departament VI. Pomimo reorganizacji w departamentach, wydziałach i sekcjach oznaczonych coraz to innymi numerami pracowali ciągle ci sami funkcjonariusze, których aktywność regulowały systematycznie dopracowywane instrukcje⁷.

Momentem przełomowym w relacjach komunistów ze wspólnotami zakonnymi wydaje się być narada, która miała miejsce w dniach 13-15 października 1947 r. w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, podczas której p.o. dyrektor Departamentu V tegoż ministerstwa Julia Brystygier wygłosiła słynny referat „Ofensywa kleru a nasze zadania”. Mówiła: *Należy zerwać z zakorzenionym poglądem, że klasztoru nie da się rozpracować. Nie należy kapitulować przed trudnościami. Kierunek dojścia: prokuratorzy klasztoru, żebracy, dostawcy klasztorni itp.* Z tych słów wynika, że w Departamencie V zapewne wielokrotnie dyskutowano na temat penetracji klasztorów, zdobycia wiedzy o tym, co mówią, robią, planują zakonnicy i siostry zakonne. I zastanawiano się nad metodami zdobycia tejże wiedzy. A pamiętać należy, że propaganda sowiecka (świadczą o tym zarzuty stawiane osobom zakonnym podczas II wojny światowej przez Sowieców i procesy sądowe klasztorów), a później także i propaganda polskojęzyczna traktowała klasztory jako rezydencje wywiadu imperialistycznego, a każdą osobę zakonną uważano za szpiega Watykanu⁸. Wiedza ta była potrzebna do skutecznego zlikwidowania placówek zakonnych, tak jak przeprowadzono likwidację w Czechosłowacji, w sowieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech oraz na Węgrzech. Plany kasaty wspólnot zakonnych były przygotowywane w MBP. Jeszcze w październiku 1955 r. podczas narady kierownictwa bezpieki Brystygier wzywała do likwidacji klasztorów w Polsce.

Działania komunistów wobec wspólnot zakonnych należy podzielić na dwa etapy. Pierwszy, obejmujący lata 1947-1956, zakładał definitywną likwidację wspólnot zakonnych. Poprzedzona ona była stopniowym ograniczaniem moż-

⁷ Szczegółowo o pierwszych latach działalności MBP zob. J. Żaryn, „Ofensywa kleru a nasze zadania... 1947”. *Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego wobec Kościoła w Polsce*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej” 1993, t. 36, s. 98-127; Idem, *Naszym zadaniem – „Uświadomić masę...”*. *Przyczynek do historii stosunków państwo-Kościół [w:] Polska 1944/45-1989. Studia i materiały*, pod red. T. Szaroty, Warszawa 1999, t. 4, s. 361-370.

⁸ Por. L. Żebrowski, *Brystygier Julia [w:] Encyklopedia „białych plam”*, t. 3, Radom 2000, s. 82; O działalności J. Brystygier zob. J. Żaryn, *Córka marnotrawna, czyli Luna w Laskach*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 11, s. 43-50.

liwości wykonywania działań statutowych (takich jak: prowadzenie ośrodków rekolekcyjnych, domów opieki, burs i internatów, szkół, wydawnictw), pozbawianiem środków do życia (np.: przejmowanie własności klasztornej, usuwanie z pracy w szpitalach) i rugowaniem z miejsca zamieszkania (z równoczesną, nasiloną propagandą medialną i środowiskową ukazującą osoby zakonne jako społecznych pasożytów wyzyskujących „lud pracujący miast i wsi”).

Etap drugi, który nastąpił po politycznej odsłonie „odwilży” z października 1956 r., podczas której dokonano się proces demokratyzacji. W konsekwencji tychże wydarzeń diametralnie zmienił się stosunek komunistów do Kościoła katolickiego, a w tym także do wspólnot zakonnych. Zrezygnowano z idei likwidacji placówek zakonnych na rzecz przejścia nad nimi całkowitej kontroli i wpływu na obsadę stanowisk zakonnych (nie tylko w kraju, ale także za granicą).

Zarówno w pierwszych latach powojennych, jak i po październikowej „odwilży” działania komunistycznych władz na ziemiach polskich wobec wspólnot zakonnych (zakony i zgromadzenia, prowincje, domy zakonne) jak i wobec poszczególnych osób zakonnych podzielić możemy na represje o charakterze administracyjnym oraz, znacznie rzadsze, represje policyjne.

Dodać należy, że w efekcie wspomnianej „odwilży” w 1956 roku do pracy w szpitalach oraz w domach pomocy powróciło wiele siostr zakonnych. Reaktywowano kilkanaście niższych seminariów duchownych oraz placówek dydaktycznych prowadzonych przez wspólnoty zakonne. Siostry zakonne wysiedlone z własnych domów i osadzone w miejscach odosobnienia w Wieliczce, Stadnikach i Staniątkach (w ramach akcji X-2) mogły powrócić do swych dawnych miejsc. Zwrócono częściowo pomieszczenia w klasztorach, które w początkach lat 50. przejmowały miejskie władze lokalowe i przekazywały osobom cywilnym na zamieszkanie. Pozwolono na prowadzenie wstrzymywanych przez lata remontów (najczęściej pod pozorem braku właściwej dokumentacji lub braku materiałów budowlanych) oraz rozpoczęcie budowy świątyń. Zaakceptowano także administrowanie parafiami przez zakonników, zwłaszcza na terenie województw zachodnich. Pozwolono także osobom zakonnym prowadzić katechezę.

Do pierwszej grupy represji (działania administracyjne) zaliczyć należy przeprowadzoną w 1949 r. obowiązkową rejestrację wspólnot zakonnych celem otrzymania osobowości prawnej. By uzyskać rejestrację, należało w Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy w terminie do trzech miesięcy złożyć szczegółowe dane odnośnie wspólnot zakonnych z podaniem listy członków i ich danymi personalnymi, wykazu domów, instytucji, prowadzonych dzieł i posiadanych majątków, co było następstwem zmian przepisów o stowarzyszeniach wprowadzonych 5 sierpnia 1949 r. W przypadku niedopełnienia formalności grozono likwidacją domów zakonnych, pozbawieniem ma-

jątków rolnych i gospodarstw, rugowaniem z własnych szpitali, domów opieki, sierocińców, przedszkoli⁹.

W roku następnym zlikwidowano kościelne struktury oraz skonfiskowano mienie „Caritas” (23 I 1950), jednocześnie powołując prorządową organizację, której nadano nazwę „Zrzeszenie Katolików Świeckich Caritas”. Stopniowo z dawnych domów opieki oraz przedszkoli działających pod egidą „nowego” „Caritasu” usuwano siostry zakonne z zajmowanych stanowisk lub też starano się je przekupić i nakłonić do współpracy pozostawiając na dawnych stanowiskach. Równolegle usuwano siostry zakonne, mimo ogromnych braków personalnych, ze szpitali i sanatoriów. Niektóre oddziały szpitalne właśnie z powodu zwolnienia kompetentnego personelu składającego się z sióstr zakonnych, musiały przerwać prace, odłożyć skomplikowane zabiegi i operacje¹⁰. Równolegle prowadzono akcję rozbijania duchowieństwa poprzez tworzenie różnorodnych prorządowych ugrupowań takich jak „księźa patrioci”, „księźa Paxu”, „księźa Caritasu”, do których to organizacji, poza osobami wstępującymi dobrowolnie, także przymusem, szantażem i podstępem wciągano osoby zakonne¹¹.

Kilka tygodni później (20 III 1950) ukazała się ustawa, mocą której państwo przejęło dobra nazywane powszechnie „dobrami martwej ręki” i uznawane za dobra niezbywalne Kościoła katolickiego i jego instytucji. Wspólnoty zakonne, podobnie jak i inne instytucje kościelne, zostały pozbawione majątków, posiadłości, gospodarstw, które były źródłem utrzymania osób zakonnych oraz dochodu przeznaczanego przez fundatorów i darczyńców do prowadzenia dzieł charytatywnych, edukacyjnych, kulturalnych (w tym opieki nad zabytkami), opiekuńczo-wychowawczych itp.¹²

Miesiąc później (19 IV 1950) powołano stosowną ustawą Urząd do spraw Wyznań z odpowiednikami, zwanymi Wydziałami do spraw Wyznań w terenie, działającymi przy Prezydiach Rad Narodowych¹³. Urzędowi temu nadano wszelkie uprawnienia związane z prowadzeniem polityki wyznaniowej w PRL. Od decyzji powyższej instytucji uzależniono zarówno obsadę stanowisk duszpasterskich, jak założenie nowych placówek zakonnych, prowadzenie dzieł zgodnych z zakonnym charyzmatem, prace remontowe i budowlane, zakup i sprzedaż dóbr przez wspólnoty zakonne.

⁹ Zob. E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956*, Warszawa 2007, s. 76.

¹⁰ Zob. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa...*, s. 123; A. Dudek, P. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 49.

¹¹ Zob. B. Bankowicz, *W imię Boga i ludowej ojczyzny. Z dziejów Komisji Księży przy ZBoWiD 1949-1955*, „Zeszyty Naukowe. Zderzenia” 1990, nr 5, s. 14; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 67, 78-79; D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji. 1945-1950*, Lublin 2000, passim; A. Dudek, P. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 49.

¹² Zob. E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały?...*, s. 89-106.

¹³ Zob. DzU 1950, nr 19, poz. 156.

Jedną z wielu uciążliwości, którymi pod nadzorem Wydziałów do spraw Wyznań (współ z innymi Wydziałami Prezydów Rad Narodowych zwłaszcza z Wydziałami Kwaterunkowymi) nęcano zakony – były prowadzone w latach 50. akcje dokwaterunkowe. W ich wyniku w domach zakonnych, obok sióstr zakonnych lub zakonników zamieszkali z polecenia Prezydów Rad Narodowych lokatorzy wywodzący się zwykle z „nizin społecznych”, dobierani najczęściej według osobliwego klucza. Niekiedy ciężar ich utrzymania spoczywał na wspólnotach zakonnych. Świeccy lokatorzy, stosownie dobrani, skutecznie dezorganizowali wewnętrzne życie wspólnot zakonnych. Podobną destrukcyjną akcją, zastosowaną szczególnie wobec sióstr zakonnych, było zwalnianie z pracy w szpitalach, domach opieki, żłobkach i szkołach. Odbywało się to w trybie natychmiastowym, bez stosownego wypowiedzenia czy rozwiązania umowy w trybie przewidzianym ówczesnymi przepisami¹⁴.

Systematycznie, drogą administracyjnych represji zastosowanych przez kuratoria oświaty, ograniczano działalność szkół i burs prowadzonych przez wspólnoty zakonne. Utrudniano nabór, zatrudnianie nauczycieli i wychowawców, niepokoiono licznymi kontrolami sanitarnymi, pedagogicznymi... Odma-wiano szkołom średnim, szczególnie o statusie niższych seminariów duchownych, praw jakie posiadały podobne placówki. Ostatecznie 2 lipca 1952 r. przeprowadzono ogólnopolską akcję likwidacji niższych seminariów duchownych, w tym zakonnych¹⁵.

Wspomniane wyżej Wydziały do spraw Wyznań przy Prezidiach Rad Narodowych zwalczały działalność religijną, społeczną i charytatywną wspólnot zakonnych i pojedynczych osób zakonnych drogą nakładania znacznych kar pieniężnych, przejmowania budynków zakonnych i gospodarstw rolnych. Właściwie, każda próba aktywności była powodem represji ze strony pracowników Prezydów inspirowanych przez funkcjonariuszy bezpieki. Uniemożliwiano zakonnikom i siostrom zakonnym meldowanie się w nowych miejscach pracy.

¹⁴ L. Pruś, „Działania administracyjne władz komunistycznych wobec domów zakonnych felicjanek”, mps, Częstochowa 2010, s. 12-19, 27.

¹⁵ Więcej na temat likwidacji tzw. małych seminariów, burs i szkół prowadzonych przez wspólnoty zakonne zob. J. Marecki, *Likwidacja niższych seminariów...*, s. 135-164; Idem, *Likwidacja Niższego Seminarium Duchownego Księży Zmartwychwstańców w Krakowie w 1952 roku w świetle zachowanych dokumentów aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Introibo ad altare Dei. Księdzu Profesorowi Stefanowi Koperkowi z okazji 70-lecia urodzin i 45-lecia kapłaństwa*, Kraków 2008, s. 921-949; J. Szarek, „Łomem damy radę”. *Likwidacja Niższego Seminarium Duchownego Księży Pallotyńców w Kleczy Dolnej – 3 lipca 1951 roku* [w:] *Kościół w godzinie próby. 1945-1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, „Zeszyt żółty”, [nr 4], Kraków 2005, s. 317-326; J. Wąsowicz, *Likwidacja salezjańskich zakładów wychowawczych*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 4, s. 49-56; A. Mezglewski, *Akcja likwidacyjna niższych zakonnych seminariów duchownych w dniu 3 lipca 1952 roku* [w:] *Divina et Humana. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin księdza Profesora Henryka Misztala*, red. A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisławski, Lublin 2001, s. 145-157.

W stosunku do zakonników mianowanych na stanowiska administratorów parafii lub wikariuszów bez podania merytorycznych powodów odmawiano udzielenia zgody na objęcie funkcji. Bywało, że najważniejsze stanowiska zakonne obsadzano drogą manipulacji i „gier operacyjnych” przez osoby powołane funkcjonariuszom Służby Bezpieczeństwa lub osoby współpracujące z nimi. Domy zakonne traktowano jako ośrodki dochodowe i nakładano nań znaczne podatki. Uniemożliwiano zakonnikom i siostram zakonnym prowadzenie katechezy w ośrodkach parafialnych. Osoby zakonne nie mogły korzystać z powszechnych ubezpieczeń społecznych. Domy zakonne nętkano nakazami prowadzenia ksiąg inwentarzowych i rachunkowych¹⁶.

W sierpniu 1954 r. przeprowadzono akcję oznaczoną kryptonimem „X-2”. Pod pozorem usuwania z ziem polskich elementu niemieckiego (uważanego za siedlisko nazizmu i rewizjonizmu) zlikwidowano wówczas 400 domów zakonnych należących do 10 zgromadzeń na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie z ponad 1400 siostrami. Łącznie zagrabiono 332 domy. Ponad 300 sióstr osadzono w klasztorach komasacyjnych w Dębowej Łące, Gostyniu (Świętej Górze), Kobylinie i Otorowie, a 1087 w obozach pracy, które *de facto* były obozami koncentracyjnymi¹⁷, w Wieliczce, Stadnikach i Staniątkach (z których to miejsc wysiedlono reformatów, sercanów, służebniczki dębickie i benedyktyнки). Warto kilka zdań poświęcić ostatnim z wymienionych celem ukazania ogromu szkód i niesprawiedliwości, jaka miała wówczas miejsce. Opactwo benedyktynek w Staniątkach powstało w początkach XIII wieku. Z czasem dało się poznać nie tylko jako znaczący ośrodek życia zakonnego, ascetycznego i duchowego, ale również jako ośrodek szkolny i agrarny słynący z jakości upraw i hodowli bydła. Klasztor przetrwał siedem wieków mimo licznych wojen, zawieruch dziejowych, kataklizmów, epidemii i prób likwidacji przez władze zaborcze. Posiadał on cenne archiwum, bibliotekę oraz skarbiec z bezcennymi dziełami sztuki. Dla zorganizowania tamże obozu pracy dla służebniczek usunięto mniszki do klasztoru bernardynów w Alwerni, z którego wsześnieiej relegowano jego wsześniejszych mieszkańców. Podczas przeprowadzki zniszczono znaczną część dzieł sztuki. Świadomie dopuszczono do niszczenia dobytku zakonnego umieszczonego na rampie kolejowej lub rozkradania go za cichą akceptacją funkcjonariuszy milicji. Warto tutaj podkreślić, że usunięcie benedyktynek z opactwa, w którym przeżyły przeszło siedem wieków, likwidacja prowadzonych na wysokim poziomie ówczesnych szkół klasztornych oraz zniszczenie gospodarstw rolnych uprawianych przez mniszki było wyrokiem śmierci dla

¹⁶ Zob. A. Dudek, P. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 101.

¹⁷ Zob. P. Raina, *Losy sióstr zakonnych w PRL. Wysiedlenie – obozy – uwolnienie. 1954-1956*, Warszawa 2004; M. H. Zając, *Kryptonim „X-2”*, Wrocław-Poznań 2004; A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w Polsce w latach 1954-1956*, Lublin 2009; *Represje wobec sióstr zakonnych w PRL. Obozy pracy dla zakonnice (1954-1956)*, red. A. Mirek, Lublin 2005.

najstarszego na ziemiach polskich żeńskiego ośrodka zakonnego. Po przeszło dwóch latach, na przełomie 1956/57 r. benedyktynek pozwolono powrócić do zdewastowanego opactwa w Staniątkach. Mniszki przez długie lata musiały borykać się ze zdobywaniem środków do życia. Z tzw. zasobu kulturalnego (archiwum, biblioteka, skarbiec) uratowały jedynie ok. 30% mienia, z dóbr gospodarczych – nic¹⁸.

Podobnym przykładem świadomej działalności władz komunistycznych zmierzającej do zniszczenia dorobku zakonnicy była skandaliczna likwidacja domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej w Branicach. Opis przebiegu likwidacji w późniejszym okresie przesyłano z Komendy MO w Opolu do innych placówek jako ilustrujący właściwe działania funkcjonariuszy MO, SB i pracowników lokalnych Prezydiów Rad Narodowych. Do „przeprowadzki” sióstr do innego budynku użyto miejscowego aktywu partyjnego oraz sprowadzonych z okolicznych więzień kryminalistów. Dodać należy, iż Zgromadzenie nadzorowało działalność szpitala dla psychicznie i nerwowo chorych, prowadziło ośrodek przygotowujący lekarzy i pielęgniarki do pracy w szpitalach o podobnym profilu medycznym, posiadało znaczne gospodarstwo rolne, w którym nie tylko prowadzono rehabilitację chorych, ale jego działalność była źródłem utrzymania szpitala i szkół¹⁹. W wyniku „przeprowadzki” siostry utraciły cały majątek, zapasy żywności i wyposażenie kuchenne²⁰.

Osobom zakonnym systematycznie utrudniano pracę z dziećmi i młodzieżą. Stosunek władz PRL do wspólnot zakonnych w zakresie oddziaływania na młode pokolenie katolików wystarczająco ilustrują słowa wiceministra spraw wewnętrznych Antoniego Alstera. Na posiedzeniu jednej z Komisji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w 1961 r. mówił: *Młodzież należy zabrać nie tylko spod wpływu zakonów, ale zabronić działalności wśród młodzieży wszystkim organizacjom katolickim. Najważniejsze w stosunku do „Caritas” – zabrać zakonnikom te 30 tysięcy dzieci i młodzieży, które wychowują [...]. Zakony się rozrastają, bo dotychczas nic nie zrobiono, aby ograniczyć ich rozwój. [...] Trzeba opracować plan rozwiązania sprawy zakonów. Zwolnienie 4000 sióstr z zakładów „Caritas” nie jest problemem. Będą po zwolnieniu żyć nieco gorzej, to zahamujemy dopływ nowych kadr do zakonów*²¹. Był to program działań dla komunistów na przeszło ćwierć wieku.

Analizując zachowane materiały ukazujące represyjne działania zarówno funkcjonariuszy bezpieki, jak i urzędników z Wydziałów do spraw Wyznań

¹⁸ Relacja ustna s. Asumpty Lizuń, Staniątki, 10 I 2010 r.

¹⁹ Zob. E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały...*, s. 140.

²⁰ Relacja ustna s. dr Elżbiety Cińcio, Racibórz, 19 XI 2009 r.

²¹ Za: C. M. Sondej, *Życie konsekrowane w Polsce w ostatnich dziesięcioleciach – blaski i cienie*, www.zakony.katolik.pl/ (on-line; odczyt: 20 XI 2006).

wobec wspólnot zakonnych dostrzec można, iż działania władz komunistycznych osiągnęły swoje apogeum w okresie poprzedzającym obchody milenijne. W 1962 r. przeprowadzono kolejną już w okresie powojennym akcję zamykania ośrodków szkolnych i wychowawczo-opiekuńczych prowadzonych w większości przez siostry zakonne. Zlikwidowano 10 szkół średnich, 35 domów dziecka, 37 burs oraz 322 przedszkola. Usunięto siostry z 72 szpitali. Ponadto zamknięto 13 domów zakonnych. W konsekwencji powyższych działań pozbawiono pracy około 2 tysiące sióstr. W kolejnych latach (1963-1968) zlikwidowano łącznie 680 przedszkoli, 26 szkół podstawowych, 17 szkół licealnych (pozostało tylko 7), 39 szkół zawodowych (została tylko 1), 83 internaty, 238 domów dziecka i zakładów wychowawczych oraz 163 domy opieki dla starców. Wymienione placówki były kierowane przez siostry zakonne i w większości utrzymywane z zakonnych subwencji. Zakonnice pozbawione pracy zmuszone były szukać zatrudnienia w kancelariach parafialnych, jako pomocnice domowe na plebaniach i w zakrystiach kościelnych. Podejmowane prace były niezgodne z ich wykształceniem i wcześniej nabytymi kwalifikacjami. Funkcjonariusze MO oraz pracownicy Prezydów Rad Narodowych w wyniku brutalnych akcji prowadzonych pod egidą Służby Bezpieczeństwa zajmowali pomieszczenia zakonne i przeznaczali je na obiekty uważane za „niezbędne dla społeczeństwa” – szpitale, domy dziecka, akademiki – lub też dla świeckich lokatorów²².

Działania Służby Bezpieczeństwa nie ograniczały się tylko do inwigilacji środowisk zakonnych, ale inspirowały pracowników Prezydów Rad Narodowych do prowadzenia różnorodnych kontroli, wydawania i cofania pozwoleń na procesje, zgromadzenia, sporządzanie dekoracji, instalowanie głośników na świątyniach, do nakładania kar za nieprzestrzeganie poleceń itp. Nękanie notorycznymi kontrolami zakonnicy mieli skupić się na walce z władzami, i tak odciągnięto by ich od działalności duszpasterskiej. Dolegliwymi szykanami stosowanymi wobec duchownych były m.in. pozbawienie osób zakonnych prawa do bezpłatnej opieki medycznej, nieuzasadnione podnoszenie podatków, kary grzywny nakładane przez Kolegia Karno-Administracyjne, a nawet procesy sądowe. Inną uciążliwą formą zwalczania Kościoła było powoływanie do służby wojskowej zakonnych kleryków oraz w wielu przypadkach nowicjuszy²³. Stop-

²² Zob. Ibidem.

²³ Zob. J. Marecki, *Karmelici bosci w kręgu zainteresowań aparatu bezpieczeństwa PRL na terenie województwa krakowskiego w świetle zachowanych sprawozdań kierowanych do MBP i MSW w latach 1947-1970*, „Folia Historica Cracoviensia” 2004, vol. 10, s. 251-282; Idem, *Działania operacyjne aparatu bezpieczeństwa wobec męskich wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego w latach 1945-1975* [w:] *Informator*. Nr 25, red. A. Bandura, S. Rospond, Kraków 2005, s. 76-113; M. Krzysztofiński, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP (Starowiejskich) w latach 1959-1973*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 2004, t. 1(1), s. 344-358.

niowo, już po raz drugi, usunięto katechezę ze szkół, a tym samym relegowano osoby zakonne z grona pedagogicznego²⁴.

Kolejnymi, znacznymi represjami były działania o podłożu fiskalnym: podwyższone podatki gruntowe i dochodowe (m.in. za prowadzenie domów opieki, szkół i internatów), obowiązkowe dostawy płodów rolnych, mleka, trzody chlewnej i bydła dla rzeźni. W początkach lat 60. decyzją Wydziałów Finansowych Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych wprowadzono nakaz założenia ksiąg dochodowych i inwentarzowych oraz składania zeznań podatkowych. Brak tychże ksiąg, niewłaściwe księgowanie kwot dochodowych lub też księgowanie kwot innych, niż oszacowane przez fiskalnych urzędników, pociągało za sobą kary pieniężne. Oprócz powyższych, na przełożonych zakonnych nakładano znaczne kary pieniężne decyzją Wydziałów Finansowych, Kolegiów Karno-Administracyjnych i sądów za takie „nadużycia”, jak zorganizowanie procesji czy pielgrzymki bez zezwolenia kompetentnych władz administracyjnych, zmianę trasy, zainstalowanie głośników na zewnątrz kaplic czy świątyń klasztornych, wywieszenie flagi państwowej czy biało-żółtej (uważanej za watykańską a nie kolory maryjne). Gdy grzywna nie została uiszczona w całości i w terminie, przeprowadzano sekwestr dóbr zakonnych lub też osoby zakonne trafiały do aresztu. Zakazano kwesty, a próby jej podejmowania karano.

W okresie nazywanym przez historyków „dekadą Gierka” ustało nękanie środowisk zakonnych przez komunistyczne władze. Lata 70. przyniosły nieznaczną, ale widoczną poprawę bytu i możliwości działań wspólnot zakonnych²⁵. Ustało nękanie administracyjne wspólnot, w miarę swobodnie mogły działać domy zakonne i niektóre instytucje naukowe. Siostry zakonne zaczęły organizować m.in. przechowalnie dla małych dzieci oraz bez większych problemów angażować się w działalność katechetyczną. Kapłani zakonni włączyli się w nurt ruchu oazowego i inne ruchy odnowy religijnej (m.in. neokatechumenat, charyzmatycy). Po 1980 r. środowiska zakonne poparły powszechny zryw niepodległościowy, udostępniły swe domy dla działaczy niepodległościowych i „Solidarności” oraz ukrywających się opozycjonistów. Klasztory włączyły się w działalność niesienia pomocy materialnej rodzinom więzionych i internowanych oraz innym poszkodowanym przez stan wojenny.

²⁴ Por. S. Markiewicz, *Władysława Gomułki koncepcja polityki wyznaniowej* [w:] *Działalność Władysława Gomułki. Fakty, wspomnienia i opinie*, wybór i oprac. W. Namiotkiewicz, Warszawa 1985, s. 121-179; P. Raina, *Kościół katolicki a państwo...*, t. 1, Poznań 1994, s. 574; S. Wójcik, *Katechizacja w warunkach systemu totalitarnego. Na przykładzie Administracji apostolskiej Dolnego Śląska w latach 1945-1961*, Wrocław 1995, s. 106; A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL (1959-1980)*, Olsztyn 1995, passim; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce...*, s. 138; A. Setlak, *Służba wojskowa alumnów WSD w PRL i jej ocena w wypowiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów*, Olsztyn 2002, s. 39.

²⁵ Por. A. Dudek, P. Gryz, *Komuniści i Kościół...*, s. 285.